

KS. MAREK TOMASZ ZAHAJKIEWICZ

## Z DZIEJÓW POLSKIEJ MYŚLI REFORMY KOŚCIOŁA W PIERWSZEJ POŁOWIE XV WIEKU

### 1. UWARUNKOWANIA REFORMY KOŚCIOŁA W „JESIENI ŚREDNIOWIECZA”

W dziejach Kościoła katolickiego jesteśmy świadkami podejmowania co pewien czas prób odnowy tej instytucji, usuwania wszelkich niewłaściwości i dostosowywania się do zmieniającej się rzeczywistości. Ostatni sobór wspominając o tych reformach zaznacza:

„Kościół obejmujący w łonie swoim grzeszników, święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie swoje”<sup>1</sup>.

Jednak to odnowienie nabiera szczególnego wyrazu w okresach przełomowych, a do takich zapewne należała „jesień średniowiecza” Wiek XIV i XV to okres wielkiego kryzysu określanego czasami mianem „kryzysu wzrostu”<sup>2</sup>. Taką nazwę nadaje się tym wiekom, ponieważ w dawnym świecie dostrzec można już pierwsze zwiastuny nowej epoki. Znakomity historyk holenderski Johan Huizinga zaznaczy, że w jesieni średniowiecza „[...] idee nadchodzącej epoki kryły się jeszcze często pod szatą całkowicie średniowieczną [...]”<sup>3</sup>. Przesilenie się porządku średniowiecznego powstało na rozległym tle ówczesnych warunków. Nie można więc pominąć kryzysu gospodarczego. Z jednej strony była to ciężka sytuacja w rolnictwie, która zubożyła wieś. Na skutek tego skurczyły się rynki zbytu dla rzemiosła, co z kolei wywołało kryzys w niektórych ośrodkach miejskich. Podobna sytuacja istniała np. w górnictwie, czy kupiectwie<sup>4</sup>. Całość uległa dalszemu pogorszeniu z momentem pojawienia się takich klęsk elementarnych jak: zaraza (szczególnie w latach 1348-

<sup>1</sup> *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*. Poznań 1968 s. 159.

<sup>2</sup> J. Kłoczowski. *Wspólnoty chrześcijańskie. Grupy życia wspólnego w chrześcijaństwie zachodnim od starożytności do XV w.* Kraków 1964 s. 375.

<sup>3</sup> *Jesień średniowiecza*. Warszawa 1974 s. 385.

<sup>4</sup> M. Małowist. *Zagadnienie kryzysu feudalizmu w XIV i XV w.* „Kwartalnik Historyczny” 60:1953 z. 1 s. 86-106.

1349), głód i wojny (wojna stuletnia 1337-1453). Wszystko to pociągnęło za sobą wstrząsy społeczne (np. bunty chłopów, ruchy społeczne w miastach). Z kolei następstwem takiej sytuacji było narastanie konfliktów politycznych (np. Francja — Anglia; na terenie Niemiec). Naszkicowane powyżej zagadnienia przyczyniły się do powstania atmosfery zagrożenia i niepewności; do ciągłej myśli o śmierci np. tańce śmierci). Ogólna sytuacja kryzysowa znalazła swoje odbicie również w życiu kościelnym. Odnotować można słabnący prestiż Stolicy Apostolskiej, niezadowolający poziom duchowieństwa, upadek życia zakonnego i niskie uświadomienie religijne wiernych. Wreszcie całość dopełniła tzw. niewola awiniońska i rozpoczynająca się od r. 1378 wielka schizma zachodnia, pogłębiona jeszcze po okresie pizańskim (1409).

Cały ten kryzys nie był równoznaczny z upadkiem ówczesnej Europy. Rozpadały się bowiem stare formy a na ich miejsce powstawały nowe. Im bardziej skomplikowana była rzeczywistość, tym trudniejsze stawało się wyjście z sytuacji, tak samo w dziedzinie kościelnej. Takie uwarunkowania ówczesnej rzeczywistości tłumaczą nam powstawanie myśli reformy Kościoła, a zarazem złożoność tego przedsięwzięcia. Niemożliwą więc rzeczą byłoby w ramach jednego artykułu naszkicowanie całego problemu reformy i wkładu w nią Polski. Dlatego po ogólnych uwagach, odnośnie do europejskich ośrodków reformistycznych, i ideach tej reformy zwrócimy jedynie uwagę na polską myśl odnowy kleru.

## 2. KIERUNKI WPŁYWÓW EUROPEJSKICH OŚRODKÓW REFORMISTYCZNYCH NA POLSKĘ

Rzucone hasło reformy Kościoła miało szczególnie na względzie zażegnanie wielkiej schizmy zachodniej. Na skutek tego ostatniego cały ciężar reformy w okresie XV-wiecznych soborów położony był właśnie na tym celu. Wielką potęgę uniwersalną w ówczesnym chrześcijaństwie stanowiły uniwersytety i one wniosły olbrzymi wkład w dzieło reformy. Wśród uczelni wybił się na czoło Uniwersytet Paryski, kręgi prawników włoskich i nieco później Uniwersytet Karola w Pradze. Niewątpliwą jednak rolę w szerzeniu idei koncyliarystycznych odegrał Paryż. Jednak charakterystyczne było to, że pierwsi profesorowie głoszący te hasła jeszcze w w. XIV nie byli Francuzami. Byli to Niemcy — Henryk Langenstein z Hesji<sup>5</sup> i Konrad z Gelnhausen<sup>6</sup>. Koncyliaryzm najsilniej związał się z dwoma profesorami paryskimi: Pietrem d'Ailly (†1420)

<sup>5</sup> Autor *Epistola pacis* i *Epistola concilii pacis*.

<sup>6</sup> Autor m. in. *Epistola concordiae*

i Janem Gersonem (†1429)<sup>7</sup>. Jednak w sposób bardziej stanowczy domagał się reform Mikołaj z Clemenges († ok. 1437). Myśli swoje umieścił między innymi w takich pracach jak *De praesulibus symoniacis*, czy w *De ruina et reparatione Ecclesiae*.

Również na terenie Włoch istniała silnie zakorzeniona tradycja hasel koncyliaryzmu szczególnie w ośrodkach prawniczych; Bolonia, Padwa. Za głównego zwolennika tej teorii uchodził kardynał Franciszek Zabarella († 1417).

Teoria głosząca wyższość soboru nad papieżem cieszyła się szczególną popularnością w pierwszej połowie XV w. Sobór w Pizie (1409) postanowili zwołać sami kardynałowie z obydwóch obediencji — papieża rzymskiego i awiniońskiego. Natomiast już na następny (w Konstancji 1414) wyraził zgodę Jan XXIII, a ostatni tj. w Bazylei zwołał Marcin V. Wszędzie jednak prym wodzili koncyliarzyści. W Pizie Piotr d'Ailly i Jan Gerson, a w Konstancji do dwóch wymienionych nazwisk należy jeszcze dołączyć kardynała Franciszka Zabarellę. Natomiast punkt kulminacyjny koncyliaryzmu odnotowujemy na soborze bazylejskim.

Oddziaływanie tych kręgów zachodnioeuropejskich na Polskę było dość znaczne. W Paryżu na najstarszej uczelni europejskiej studiowało wielu Polaków. Również reaktywowany w r. 1400 Uniwersytet Krakowski model swój czerpał z Francji, a zwłaszcza odnotować można wielki wpływ teologii. Podobnie spora ilość naszych studentów zdobywała wykształcenie we Włoszech<sup>8</sup>. Tutaj między innymi przebywały na studiach u znanego prawnika, kardynała Franciszka Zabarelli, takie osoby jak: późniejszy rektor Uczelni Jagiellońskiej, Paweł Włodkowic, późniejszy biskup poznański, Andrzej Łaskarz, czy znany profesor, Piotr Wolfram. Natomiast w okresie soborów reformistycznych Polacy należeli do grupy ludzi bardzo aktywnie angażujących się w dzieło reformy Kościoła. Wprawdzie o udziale Polaków w soborze pizańskim niewiele można powiedzieć, ale zachował się w Bibliotece Jagiellońskiej interesujący rękopis (sygn. 193, fol. 311-312), w którym umieszczony jest tekst jednego z projektów reformy opracowanych na tymże soborze. Autorami jego byli prawdopodobnie Polacy<sup>9</sup>. Bez porównania większą aktywnością odznaczali się Polacy w Konstancji. Wśród nich na czoło wybijali się ludzie związani z Uczelnią Krakowską. Mimo, że ta ostatnia nie posiadała na

<sup>7</sup> Do prac Jana Gersona z dziedziny nas interesującej należą: *De unitate ecclesiastica*, *De auferibilitate papae*, *Contra bullam mendicantium*, *De statibus ecclesiasticis*.

<sup>8</sup> J. Fijałek. *Polonia apud Italos scholastica saec. XV* Kraków 1900 passim.

<sup>9</sup> W. Abraham. *Reforma na soborze w Pizie 1409 r. i udział w niej przedstawicieli Kościoła polskiego*. „Polonia sacra” 3:1919 s. 115 nn.

soborze swojej delegacji, jednak jej profesorowie brali udział w różnych innych delegacjach<sup>10</sup>. Tutaj zetknęli się ze znanymi zwolennikami reformy kościelnej z ośrodków zachodnich. Z Konstancji przywieziono szereg dzieł, między innymi prace poświęcone reformie Kościoła. Znaczenie Uczelni Jagiellońskiej wzrosło w czasach soboru bazylejskiego; był to szczytowy okres koncyliaryzmu w Polsce.

W średniowieczu, obok zwracania uwagi na zaprowadzenie jedności w Kościele, podkreślano znaczenie reformy wewnętrznej. W tym względzie można wyliczyć takie ośrodki jak: Niderlandy, Praga, a częściowo nawet Węgry. Szczególne miejsce zajmowały tu Czechy. Tutaj dość wcześnie, bo już w poł. XIV w. pojawiły się dążności reformistyczne. Stało się to od momentu rozpoczęcia w Pradze działalności Konrada Waldhausena, kaznodziei z zakonu augustianów. Później działalność tę kontynuowali: Jan Milić, Maciej z Janowa i Mikołaj z Wielkiego Jawora. Ten nurt reformistyczny nie przekraczał ram kościelnych w przeciwieństwie do nauki głoszonej przez Jana Husa. Praga stała się jednym z głównych ośrodków nauki o orientacji teologicznej nastawionej na zagadnienia człowieka, na problemy moralne i reformę Kościoła<sup>11</sup>. Silny był wpływ tego ośrodka na inne środowiska, nawet na Niemcy i Paryż. Również przyglądając się polsko-czeskim stosunkom kulturalnym w tym czasie zauważamy oddziaływanie Pragi na środowiska polskie. Dotyczy to zarówno lat wcześniejszych, od okresu omawianego w niniejszym artykule, jak również czasów po odnowieniu działalności Wszechnicy Krakowskiej<sup>12</sup>. Szczególny wpływ Pragi widoczny jest na terenie Śląska, gdzie wracali absolwenci Uniwersytetu Karola. W latach 1367-1409 z samego tylko Śląska ok. 200 osób zdobyło tam stopnie naukowe. Trzeba zrozumieć, że pobyt w Pradze był okazją do zapoznania się z kazaniami uczących tam reformatorów<sup>13</sup>. Pismami tych kaznodziejów, a głównie Konrada Waldhausena interesowano się w Polsce, o czym świadczą zbiory dawnych bibliotek<sup>14</sup>. Podobnie na naszym terenie znane były prace Milića z Kromieryża, Macieja z Janowa i Jana z Oławy<sup>15</sup>. Pomijamy tutaj jeszcze jedno ważne ogniwo łączące Pragę z ośrodkiem krakow-

<sup>10</sup> K. Pieradzka. *Uniwersytet Krakowski w służbie państwa i wobec soborów w Konstancji i Bazylei*. W: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*. T. 1 Kraków 1964 s. 96 nn.

<sup>11</sup> Z. Włodek. *Filozofia a teologia w ujęciu mistrzów krakowskich*. W: *Filozofia polska XV w.* Warszawa 1972 s. 68.

<sup>12</sup> H. Barycz. *Dziejowe związki Polski z Uniwersytetem Karola w Pradze*. W: *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicą*. Wrocław 1969 s. 7-32.

<sup>13</sup> S. Bylina. *Wpływy Konrada Waldhausena na ziemiach polskich w drugiej połowie XIV i pierwszej połowie XV w.* Wrocław 1966 s. 55-57.

<sup>14</sup> Tamże s. 91-100.

<sup>15</sup> Tamże s. 57, 59-61, 78-90.

skim — Mateusza z Krakowa — ale do tej postaci powrócimy jeszcze w następnym punkcie.

Badacze przeszłości nadmieniają, że wpływ Pragi na Polskę był niezaprzeczalny nie tylko w zakresie teologii ale i duchowości<sup>16</sup>. W Pradze zaczęto bowiem zwracać uwagę na indywidualne przeżycia człowieka, na uprawianie cnót odwracając się równocześnie od czysto intelektualnej spekulacji w teologii. Kładziono nacisk na doskonałość moralną. Ten nowy prąd zwany *devotio moderna* odegrał wielką rolę w reformie Kościoła od wewnątrz. Elementów nowej pobożności na terenie polskim można dopatrywać się w twórczości Jakuba z Paradyża<sup>17</sup>, Benedykta Hesse<sup>18</sup>, nie mówiąc już o bardzo ważnym piśmiennictwie naszego rodaka działającego za granicą, Mateusza z Krakowa<sup>19</sup>. Podobnie można by jeszcze rozpatrywać twórczość innych profesorów krakowskich m. in. Jana Dąbrowskiego, czy Macieja z Łabiszyna. Od tej *devotio moderna* w wydaniu praskim należałoby odróżnić prąd pobożności płynący z Niderlandów (z Windesheim)<sup>20</sup>, chociaż miał on u nas małe znaczenie, tak jak i wpływ ośrodków węgierskich za pośrednictwem zakonu paulinów sprowadzonego do Polski w w. XIV<sup>21</sup>.

### 3. WKŁAD POLSKI W REFORMĘ KLERU

Wprawdzie już od XIV w. głoszono odnowę Kościoła — tzw. *renovatio in capite et in membris* — ale w okresie soborów XV-wiecznych skupiono zasadniczo uwagę na pierwszej części tego hasła. Jak już wyżej zaznaczyliśmy było to wynikiem starań o wprowadzenie jedności w rozdartym chrześcijaństwie. Już w Konstancji postawiono przed uczestni-

<sup>16</sup> P. Sczaniecki, W. Słomka. *Nauka o modlitwie i życiu wewnętrznym*. W: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*. T. 1. Lublin 1974 s. 330 nn.

<sup>17</sup> Twórczość jego omówił J. Fijałek (*Mistrz Jakub z Paradyża i Uniwersytet Krakowski w okresie soboru bazylejskiego*. T. 1-2 Kraków 1900).

<sup>18</sup> M. Rechowicz. *Św. Jan Kanty i Benedykt Hesse w świetle krakowskiej kompilacji teologicznej z XV w.* Lublin 1958 s. 122.

<sup>19</sup> Uwagi na temat twórczości Mateusza z Krakowa zob. W. Seńko, A. L. Szafrański. *Mateusz z Krakowa. Opuscula theologica dotycząca spowiedzi i Komunii*. W: *Textus et studia historiam theologiae in Polonia excultae spectantia*. Vol. 2 fasc. 1 Warszawa 1974; W. Seńko *Wstęp*. W: *Mateusz z Krakowa. O praktykach kurii rzymskiej*. Warszawa 1970 s. VII-LXI.

<sup>20</sup> Ostatnio na ten temat pisali Sczaniecki i Słomka (*Nauka o modlitwie* s. 330 nn), K. Górski (*Uwagi o „Rozmyślaniach dominikańskich” na tle prądów religijnych XV i początku XVI w.* W: *Średniowiecze. Studia o kulturze*. T. 2 Wrocław 1965 s. 303-321).

<sup>21</sup> E. Małyusz. *Zakon paulinów i devotio moderna*. W: *Mediaevalia w 50 rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego*. Warszawa 1963 s. 263-283.

kami soboru trzypunktowy program obrad: *causa unionis*, *causa fidei* i *causa reformationis*. Mimo to *causa reformationis* została pominięta. Nie omawiano tej sprawy na soborze, ale była ona stale aktualna i ciągle pisano na ten temat. Również niemały w tym kierunku był wysiłek średniowiecznej Polski.

#### a) Polska tradycja reformistyczna

Na naszym terenie od dość dawna zaczęły utrwalać się dążności reformistyczne kleru. Jednak przed powstaniem Uniwersytetu Krakowskiego nie posiadaliśmy rozwiniętej twórczości teologicznej. Wspomniane dążności znalazły swój wyraz w ustawodawstwie synodalnym. Ożywioną działalność synodalną zauważamy już w w. XIII w czasach arcybiskupów Henryka Kietlicza, Pełki i Janusza. Wielką rolę odegrało również ustawodawstwo legatów papieskich m. in. archidiakona z Leodium, Jakuba, czy Filipa z Fermo<sup>22</sup>. Później przyszły lata, kiedy na stolicy metropolitalnej zasiadał Jakub Świnka († 1314). Ustawodawstwo synodalne z jego czasów nacechowane było troską o podniesienie na wyższy poziom pracy duszpasterskiej. Niektóre statuty synodalne są prawie związłym podręcznikiem liturgicznym, a wszystko to zostało zapewne ułożone na skutek przenikania do naszego życia kościelnego tendencji reformistycznych<sup>32</sup>. Od w. XIV te dążności w naszym ustawodawstwie przybierają na sile. Biskupi chcąc podnieść poziom wykształcenia duchowieństwa zaczęli dołączać do ustaw synodalnych małe podręczniki liturgiczno-pastoralne. Między innymi taki podręcznik został włączony do statutów biskupa krakowskiego, Nankera, w r. 1320 i biskupa Jastrzębca w r. 1423<sup>24</sup>. Podobnie nieco później było w innych diecezjach (Włocławek 1427, Przemyśl 1415, Chełm 1434-1440, Wrocław 1405). Zrozumiałą jest rzeczą, że wzmiankowana twórczość nie mogła zaspokoić dążności reformistycznych i na skutek tego musiano sprowadzać szereg dzieł zagranicznych<sup>25</sup>. Służyły one pomocą duszpasterzom, ale zarazem zaczęły zapładniać coraz bardziej polską myśl przeszczepiając na nasz teren nowe koncepcje.

<sup>22</sup> A. Petrani. *Kanonistyka*. W: *Dzieje teologii* T. 1 s. 368.

<sup>23</sup> T. Silnicki, K. Gołąb. *Arcybiskup Jakub Świnka i jego epoka*. Warszawa 1956 s. 92 nn; N. Domański. *Wykształcenie oraz poziom intelektualny duchowieństwa parafialnego w Polsce do Soboru Trydenckiego na tle ustaw synodalnych*. Lublin 1960 (mps. Archiwum KUL).

<sup>24</sup> J. Fijałek. *Najstarsze statuty synodalne krakowskie bpa Nankera z 2 października 1320 r.* Kraków 1915 s. VIII-IX; S. Zachorowski. *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*. Kraków 1917 s. 83-96.

<sup>25</sup> M. Zahajkiewicz. *Teoria duszpasterstwa*. W: *Dzieje teologii* t. 1. s. 214-219.

b) *Dorobek XV-wieczny*

Punkt zwrotny w rozwoju twórczości rodzimej stanowi r. 1400 będący datą wznowienia działalności Wszechnicy Jagiellońskiej. Reaktywowanie pierwszej naszej uczelni wzbogaciło myśl teologiczną przez powołanie do życia wydziału teologicznego, gdzie zaczęły dominować tendencje zmierzające do reformy Kościoła<sup>26</sup>. Dzięki temu oświata w Polsce dołączyła do czołówki europejskiej, chociaż już znaczne ożywienie przyniósł koniec w. XIV, gdy liczni Polacy odbywali studia na Uczelni Praskiej im. Karola. O atmosferze sprzyjającej dążnościom reformistycznym w ośrodku krakowskim stanowił skład osobowy wydziałów. Byli to ludzie, którzy przez swoje studia zetknęli się poprzednio z ośrodkami zagranicznymi i teraz na gruncie rodzimym rozwijali idee aktualne w ówczesnej nauce teologicznej. Należy tutaj wymienić takie nazwiska z pierwszej połowy w. XV jak: Bartłomiej z Jasła, Jan Isner, Mikołaj Wigand z Krakowa, Mikołaj z Pyzdr, Stefan Palecz, Łukacz z Wielkiego Koźmina, Jan z Kluczborka, Elias z Wąwolnicy, Paweł Włodkowic, Stanisław ze Skarbimierza<sup>27</sup>. Później dojdą do tej listy nowe nazwiska osób wyrosłych już na gruncie Uczelni Krakowskiej. Wszyscy wyżej wymienieni byli kiedyś uczniami w Pradze lub przynajmniej zetknęli się z Mateuszem z Krakowa<sup>28</sup>, wielkim propagatorem reformy Kościoła, który bardzo silnie oddziałł na polską myśl teologiczną. Sam zresztą angażował się czynnie w dzieło odnowienia Uczelni Krakowskiej, przybywając na wezwanie królewskie do stolicy. Takie podkreślenie roli Mateusza z Krakowa i poprzednio ośrodków czeskich nie jest bynajmniej zbytecznym zasugerowaniem się tezą o prewalencji na naszym terenie elementów ideologicznych reformy praskiej, a zwłaszcza naszego wielkiego rodaka. Przecież sam Mateusz nawet już przez współczesnych sobie był uważany za wielkiego reformatora i za człowieka mającego wielu zwolenników w Krakowie. Na przykład wyraźnie o tym mówi w swoim dziele *De monarchia mundi* Jan Falkenberg<sup>29</sup>. W Krakowie dyskutowano jego tezy, a sam Mateusz wysłał tam do konsultacji jeden z egzemplarzy rękopisu *De praxi Romanae*

<sup>26</sup> M. Rechowicz. *Po założeniu wydziału teologicznego w Krakowie (w. XV)*. Tamże s. 109-111.

<sup>27</sup> J. Fijałek. *Studia do dziejów Uniwersytetu Krakowskiego i jego wydziału teologicznego w XV w.* „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny” 29:1898 s. 54, 55, 96; M. Markowski. *Spis osób dopuszczonych do wykładów i do katedry na wydziale teologii Uniwersytetu Krakowskiego w XV w.* „Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej” 4:1965 s. 152 nn.

<sup>28</sup> Seńko, Szafranski. *Mateusz z Krakowa* s. 42-45.

<sup>29</sup> Wyd. W. Seńko. „Materiały do historii filozofii średniowiecznej w Polsce” 9:1975 (Wstęp do dzieła — passim).

*curiae*. W każdym bądź razie Uniwersytet Jagielloński stworzył odpowiednie warunki i klimat m. in. dla zwolenników reformy duchowieństwa. Nie oznacza to, by jedynie w tym ośrodku powstawały dzieła z tej dziedziny. Pisano je również poza Krakowem, ale prawie zawsze autorami byli ludzie związani w jakiś sposób ze stolicą.

Wszyscy jednak autorzy świadomi byli konieczności podniesienia poziomu intelektualno-moralnego duchowieństwa. Świadczą o tym najlepiej słowa wstępów do niektórych traktatów. Andrzej z Kokorzyna będąc archidiakonem krakowskim w czasie wizytacji zauważył wiele błędów w pracy duszpasterskiej, i to właśnie było motywem napisania przez niego *Expositio canonis missae*<sup>30</sup>. Natomiast Mikołaj z Błonia, mając dobre przygotowanie naukowe i znajomość duszpasterstwa napisał dla duchowieństwa poznańskiego podręcznik. Księża mieli obowiązek zapoznania się z nim i zachowywania zawartych w nim przepisów<sup>31</sup>. Podobnie Jan z Kluczborka, pisząc traktat *De missa et horis canonicis* kierował się motywem podniesienia poziomu kleru na skutek zauważenia u nich niewłaściwego postępowania<sup>32</sup>. Mając więc na uwadze przeciętnego czytelnika starano się omawiane tematy ująć bardzo przystępnie i zrozumiale. Oddajmy w tym względzie głos autorom traktatów, którzy między innymi zaznaczają, że „aliquid scriberem, circa predicta stile breui ac facili pro informacione dictorum sacerdotum” (Andrzej z Kokorzyna)<sup>33</sup>. Inny znowu autor nadmienia, że „ludzie uczeni zdziwią się z powodu prostego stylu i poruszonej materii, ale nie dla nich pisze się, lecz dla prostych”<sup>34</sup>.

Tematyka dzieł obracała się głównie wokół istotnych obowiązków duszpasterza. Omawiano więc przede wszystkim mszę św., sakramenty i kaznodziejstwo. Najlepiej świadczą o tym same tytuły prac: *Officium misse* (Stanisław Brasiatoris), *Ad celebrantes missam* (Bartłomiej z Jasła),

<sup>30</sup> „[...] in visitacione Archidiaconatus Craçouiensis multos sacerdotes ignoras inveni errantes circa canonem misse et circa formas sacramentorum, quorum ignorantia in sacerdotibus est multum periculosa et defectus dampnabilis; quibus vestra veneranda Paternitas benigne compaciens michi dedit in mandatis, ut aliquid scriberem [...]” (Andrzej z Kokorzyna. *Expositio*. Rkps z XV w. Biblioteka Jagiellońska sygn. 2600 k. 285).

<sup>31</sup> *Tractatus sacerdotalis*. Kraków 1519 f. 2v.

<sup>32</sup> „[...] una cum honorabili viro domino Andrea Archidiacono eiusdem ecclesie, dicto Miska reperi in examine ignorantiam [...]” (Jan z Kluczborka. *De missa et horis canonicis*. Rkps z XV w. Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego Sygn. I Q 167 f. 26r).

<sup>33</sup> *Expositio*. Biblioteka Jagiellońska rkps sygn. 2600 k. 285.

<sup>34</sup> „[...] presertim cum presentis opusculi principalis intento fuerit simplicibus simplicia tradere rudimenta [...]” „Ignoscant igitur doctores super stilo et materiae ruditate, quia non ipsis, sed simplicibus dirigitur. Grati sint simplices quorum profectui presens opusculum destinatur” (Mikołaj z Błonia. *Tractatus* f. 230).

*Expositio misse* (Jan Isner), *Tractatus de Eucharistie Sacramento et misse officie* (Mikołaj Stör ze Świdnicy), *Facultas absolvendi in casibus conscientiae reservatis clericis suis concessa* (Jan Latoszyński). Wzmiankowane podręczniki były poświęcone prawie wyłącznie sprawom liturgicznym. Podobnie zresztą było odnośnie do uwag pastoralnych umieszczanych w ustawach synodalnych. Zwracając w nich uwagę na wykształcenie kładziono główny nacisk na liturgię. Ta ostatnia miała być głównym środkiem oddziaływania na ludzi. Na skutek tego można zaryzykować stwierdzenie o istnieniu w tym czasie liturgicznej koncepcji duszpasterstwa<sup>35</sup>.

Dość znamiennej rzeczą było zwracanie uwagi na życie wewnętrzne kleru. Czasami podkreśla się, że warunkiem owocnej pracy duszpasterskiej jest nie tylko posiadanie odpowiedniej wiedzy, ale i osobista świętość kapłanów<sup>36</sup>. W charakterystyczny sposób sprawę tę ujmuje np. Mikołaj z Błonia. Mianowicie sądzi on, że jeżeli chcemy przewodzić innymi na drodze do zbawienia, a nie posiadamy odpowiednich kwalifikacji intelektualnych i moralnych, podobni jesteśmy do ludzi niewidomych. Tacy ludzie wbrew rozsądkowi chcą być przewodnikami innych<sup>37</sup>. Sporo wiadomości na temat modlitwy, ascezy, a nawet mistyki można również znaleźć w pismach Jana Isnera<sup>38</sup>, a nawet w kazaniach Stanisława ze Skarbimierza i u innych. Podobnie Bartłomiej z Jasła dążył do naprawy zła w Kościele i wśród kleru podkreślając znaczenie pobożności wewnętrznej<sup>39</sup>. O reformie Kościoła od wewnątrz wspominał Stefan Palecz<sup>40</sup>.

Również dość znaczny był wkład Polaków w reformę życia zakonnego. Szczególnie na podkreślenie w tym względzie zasługuje działalność piśmiennicza Jakuba z Paradyża. Reformie życia zakonników poświęcił on m. in. takie prace jak: *Dialogus religiosorum*, *Compendium de tribus substantialibus religiosorum* i inne. Zresztą sporo pism poświęcił on wogóle sprawom odnowy życia kościelnego (*De statu et officio ecclesiasticorum personarum*, *De malo huius saeculi per omnes aetates*)<sup>41</sup>. O poczyt-

<sup>35</sup> Zahajkiewicz. *Teoria duszpasterstwa* s. 213-248.

<sup>36</sup> Tenże. „*Tractatus sacerdotalis*” Mikołaj z Błonia w świetle średniowiecznej tendencji reformy duchowieństwa. „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne KUL*”. 20:1973 z. 6 s. 10 n.

<sup>37</sup> „[...] non enim cecus cecorum ducere potest, sic nec indiscretus prelatas subditorum indiscretum potest per viam ducere salutis” (*Tractatus — wstęp do dzieła*).

<sup>38</sup> Na przykład *Glossa super Novum Testamentum*. Rkps z XV w. Biblioteka Jagiellońska Sygn. 1496.

<sup>39</sup> M. Kowalczyk. *Bartłomiej z Jasła*. „*Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej*” 5:1965 s. 21.

<sup>40</sup> R. Palacz. *Stefan Palecz*. „*Materiały i Studia*” 8:1967 s. 100.

<sup>41</sup> Obszerna monografia o nim zob. J. Fijałek. *Mistrz Jakub*.

ności dzieł z tej dziedziny świadczy również popularność pracy Ślązaka, Mikołaja Magni z Jawora pt. *De tribus votis religiosorum* <sup>42</sup>.

c) *Rozpowszechnienie rodzimych dzieł reformistycznych w kraju i za granicą*

Wprawdzie ramy małego artykułu ograniczają możliwości szerszego potraktowania tematu, jednak dla pełności obrazu należy zasygnalizować problem popularności naszej literatury reformistycznej zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Temat ten jest jeszcze opracowany w małym stopniu, a to głównie ze względu na niewystarczającą liczbę pozycji omawiających dawne zbiory biblioteczne. Tymczasem już obecne wyniki prac dają bardzo ciekawe spostrzeżenia w interesującym nas zagadnieniu. Mianowicie stwierdza się, że literatura poruszająca sprawę pogłębienia wiadomości przez przeciętnego duchownego była popularna nawet w gronie pierwszych profesorów krakowskich. Szczególnie wielkie wydarzenia światowe, jakimi były ówczesne sobory reformacyjne, nie mogły pozostać bez echa w ich księgozbiorach <sup>43</sup>. Podobnie ciekawego materiału dostarczają zbiory biblioteczne dawnych katedr, kolegiat i poszczególnych parafii. O szerzeniu się literatury reformistycznej świadczą przede wszystkim biblioteki klasztorne. Niektóre zakony w popularyzacji tej twórczości odegrały znaczną rolę. Do takich należał m. in. zakon kanoników regularnych, który zaopatrywał się w znaczną ilość dzieł, a nawet je kopiował <sup>44</sup>. Sporo ciekawego materiału dostarczają opracowania twórczości poszczególnych autorów. Analiza zachowanych glos marginalnych przybliży nam XV-wiecznego czytelnika i właściciela dzieł <sup>45</sup>. Widzimy szeroką rozpiętość wśród czytelników — poczynając od profesorów, poprzez kler przy większych świątyniach parafialnych i zakonnych, aż do wiejskich proboszczów.

Jeszcze ciekawszym zagadnieniem będzie prześledzenie popularności

<sup>42</sup> Bylina. *Wpływy Konrada Waldhausena* s. 66 nn.

<sup>43</sup> W. Szelińska. *Biblioteki profesorów Uniwersytetu Krakowskiego w XV i początkach XVI w.* Wrocław 1966 s. 276, 284 nn; J. Zathay. *Biblioteka Jagiellońska w latach 1364-1492.* W: *Historia Biblioteki Jagiellońskiej.* T. 1 Kraków 1966 s. 3-130.

<sup>44</sup> Por. wyniki badań: A. Świerk. *Średniowieczna biblioteka klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Żaganiu.* Wrocław 1965 s. 68 nn; H. D. Wojtyńska. *Czytelnictwo i biblioteki u kanoników regularnych laterańskich kongregacji Bożego Ciała (XV-XVII w.).* W: *Kanonicy regularni laterańscy w Polsce.* Red. Z. Jakubowski. Kraków 1975 s. 53-72.

<sup>45</sup> Ostatnio taka analiza rozpowszechnienia i popularności w kraju i za granicą dzieła z dziedziny nas interesującej została przeprowadzona w pracy M. Zahajkiewicz. *Tractatus sacerdotalis Mikołaja z Błonia na tle teologii przełomu wieku XIV i XV* (w druku — Wydawnictwa KUL).

naszych dzieł z zakresu reformy duchowieństwa poza granicami Polski. Przecież zbiory zagraniczne posiadają dość znaczną liczbę naszych traktatów. Wystarczy prześledzić niektóre zbiory z terenu Niemiec by się przekonać, że błędem byłoby twierdzenie o wyłącznym wpływie nauki zachodniej na Polskę<sup>46</sup>. Na Zachodzie popularne były dzieła Jakuba z Paradyża, Jana z Kwidzyna, Mateusza z Krakowa, Mikołaja z Błonia i innych. Odrębnym zagadnieniem są drogi przenikania tych pism na Zachód. Niemalą w tym względzie rolę odegrały zakony, a szczególnie kanonicy regularni. Dzieła te były rozpowszechnione w Czechach, Niemczech, a nawet w Niderlandach<sup>47</sup>. Gdybyśmy jeszcze wzięli pod uwagę koniec w. XV, tzn. okres pojawienia się inkunabułów, zakres ten poszerzy się znacznie. Prace te posiadały nie tylko biblioteki większych kościołów, ale nawet i małe świątynie. Natomiast zachowane glosy marginalne świadczą o poczytności dzieł. Wynikało to z ustaw synodalnych, nakazujących czytanie literatury duszpasterskiej, pochodzącej nie tylko od znanych autorów zachodnich<sup>48</sup>.

\*

Opracowania z zakresu nauki polskiej w „jesieni średniowiecza” wskazują na prężny jej rozwój szczególnie w w. XV. Dzięki rozwijającemu się ośrodkowi uniwersyteckiemu w Krakowie, i również innym środowiskom, zaczęliśmy dołączać do ówczesnej czołówki naukowej. Należy więc między innymi szerzej zająć się badaniami nad polską myślą reformy Kościoła, a szczególnie małą do tej pory opracowaną reformą kleru. Wyniki tych badań mogą okazać się bardzo interesujące i zapewne dadzą świadectwo infiltracji polskiej myśli reformy kleru nawet za granicą.

---

<sup>46</sup> Na przykład Z. Włodek. *Polonica w średniowiecznych rękopisach bibliotek niemieckich: Aschaffenburg, Augsburg, Bamberg, Eichstätt, Harburg, Moguncja, Norymberga*. Wrocław 1974 passim.

<sup>47</sup> O przenikaniu naszej literatury duszpasterskiej na Zachód por. M. Zahańkiewicz. *Wpływ XV-wiecznej nauki polskiej na Europę Zachodnią na przykładzie twórczości Mikołaja z Błonia*. „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” 19:1977 nr 1 s. 11-19.

<sup>48</sup> Na przykład L. Binz. *Vie religieuse et réforme ecclésiastique dans diocèse de Genève pendant le grand schisme et la crise conciliaire (1378-1450)*. Genève 1973 s. 348 nn.

CONTRIBUTION A L'HISTOIRE DE LA REFORME DE L'EGLISE EN POLOGNE  
(PREMIERE MOITIE DU XV-E SIECLE)

R é s u m é

Les XIV-e et XV-e siècles sont une période qui se caractérise par une profonde crise que l'Europe vivait sur divers plans. Cette crise n'a pas épargné la vie de l'Eglise qu'elle marqua tout particulièrement à l'époque du grand schisme occidental. C'est la raison pour laquelle le problème le plus urgent de l'Eglise d'alors était celui de sa réforme. Parmi les milieux réformistes les plus importants il convient de citer: l'Université de Paris, les milieux italiens, les Pays-Bas avec leur „devotio moderna” et l'Université de Prague. Tous, ils influençaient considérablement la Pologne. La pensée réformiste polonaise subit ces influences assez profondément au cours du XV-e siècle, époque où Cracovie son université réformée. La commençait à fonctionner à part de la Pologne dans les conciles du XV-e siècle était importante. L'appel au renouveau, „renovatio in capite et in membris”, qu'ils lançaient était réalisé également sur notre territoire. L'on pensait entre autres à la réforme de la vie du clergé. Nombreux sont les ouvrages qui paraissent ayant en vue d'élever le niveau intellectuel et moral des prêtres. Dans le nombre de ceux-ci, il faut citer les manuels pour le clergé (p.ex. Jean Isner, Jean de Kluczbork, André de Kokorzyn, Nicolas de Błonie et quantité d'autres). Ces auteurs jouissent d'une renommée non seulement en Pologne mais aussi en Bohême et dans les pays d'Europe occidentale (parmi les plus connus, citons: Nicolas Stör de Swidnica, Nicolas de Błonie, Jacques de Paradyz, Jean de Kwidzyń). Les notes et commentaires en marge de vieux exemplaires de ces ouvrages prouvent qu'ils étaient lus et accessibles dans des milieux très divers. Ils contenaient généralement un enseignement au sujet des devoirs du pasteur, parlaient de la prière, de l'ascèse; certains se penchaient même sur la vie conventuelle.